

RECENZJE

„...Aktorka dzieli teatralną salę na dwie części. Widzowie siedzą jakby na brzegach dwóch światów. Niemal się stykają w wąskim przesmyku najeżonym jednak odwróconymi do góry nogami krzesłami. Poruszające historie opowiedziane w pierwszej osobie zostają zderzone ze sceną, w której europejska dziennikarka, relacjonuje je dla potrzeb swojej gazety... Zderzenie "prawdziwej opowieści" z tym, na co zamieniły ją dziś media, zostawia w poczuciu goryczy, ale też nadziei: trzeba się tylko spotykać z ludźmi, patrzeć im w oczy, słyszeć ich głos. Choćby w teatrze”.

Ewa Obrębowska-Piasecka. Polska Głos Wielkopolski.

<http://www.polskatimes.pl/gloswielkopolski/kultura/63068,teatr-budzi-z-letargu,id,t.html>

„...mądra opowieść Ewy Rufo o afrykańskich emigrantach, którzy nielegalnie przenikają do Hiszpanii... Świetny przykład teatru dokumentalnego: prawdziwy, przejmujący, wychylający się nieco ponad opis świata...”

Stefan Drajewski. Polska Głos Wielkopolski.

<http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/62968.html>

„...Jedna aktorka, różne punkty widzenia, kilka osobistych historii, niesprawiedliwa polityka. Elektryzująca energia sceniczna Ewy Rufo, która wciąż utrzymuje kontakt wzrokowy z publicznością, prowadzi widza i wymusza skupienie. W bardzo umiejętny sposób balansuje na granicy powagi i humoru, co pozwala nam zachować dystans, nie tracąc jednak z oczu istotności poruszanego w spektaklu problemu...”

Paulina Skorupska. Scena

„...Przez większą część spektaklu Eva grała po hiszpańsku. Czyniła to genialnie. Opowiadała losy poszczególnych postaci, które zdecydowały się nielegalnie przekroczyć granicę Europy, żeby tam szukać lepszego życia... dlatego część ta toczyła się w języku hiszpańskim, ponieważ rzeczywistość afrykańskich imigrantów nie dość, że dzieje się w innym języku, jest też dla nas obca. Na ścianie w tym czasie wyświetlano tłumaczenie tekstu...Po przedstawieniu Foka poszła pogratulować udanej sztuki i dowiedziała się, że w zeszłym tygodniu na morzu zginęły kolejne 32 osoby. U nas się o tym nie mówi. Gdy zniknie jeden Polak, media trąbią o tym przez kilka dni, podczas gdy ofiary pochodzenia afrykańskiego zupełnie nie mieszczą się w zakresie ich zainteresowań. Fokę martwi, że europocentryczny punkt widzenia może skończyć się kiedyś fangą w europejski nos”.

Foka. www.kilkaponiedzialkow.blogspot.com

